

Akademia

W piątek w kinie „Lot” odbyła się powiatowa Akademia z okazji 55 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, z licznym udziałem społeczeństwa świdnickiego. O tej uroczystości napiszemy w numerze następnym.

Wizyty • Wymiany • Spotkania •

Filmowcy z ZSRR Artyści z Zschopau

UBIEGŁE dwa tygodnie obfitowały w ożywione kontakty z przedstawicielami dwu sąsiednich państw — ZSRR i NRD. W sobotę 14.10.72 r. w sali kina „Lot” gościliśmy filmowców radzieckich, twórców słynnego już filmu „Wyzwolenie”. Wielkiej epopei ukazującej grozę II wojny światowej oraz bezprzykładne bohaterstwo żołnierzy radzieckich. Film poświęca wiele miejsca udziałowi polskich żołnierzy w walkach o wyzwolenie. Na spotkanie z miesz-

kańcami miasta Świdnika przybyli: operator Igor Słowniewicz, scenograf Aleksander Miąkowski i aktor, odtwórca roli Jarcewa, Michaił Noszkin. W spotkaniu tym udział wzięli też przedstawiciele władz zakładu, dyrektor naczelny mgr inż. Władysław Janik oraz sekretarz KZ PZPR Wiesław Parol. Organizatorem spotkania był świdnicki RDKF.

Gościom na scenie kina „Lot”, po prezentacji, wręczono upominki i kwiaty. W czasie spotkania podkreślono znaczenie filmu „Wyzwolenie” jako dokumentu dni zmagania z faszyzmem. Celem jaki postawili sobie realizatorzy była wola ukazania młodemu pokoleniu tego czym dla ludzi jest wojna i tego jaka jest jej tragiczna wymowa.

Członkowie delegacji spotkali się następnie w klubie „Ikar” z aktywem zakładu i z przedstawicielami zarządu RDKF. Była to przyjacielska wymiana poglądów oraz spotkanie z grupą specjalistów radzieckich pracujących w WSK, którzy przybyli do klubu.

(Dokończenie na str. 2)

W rocznicę Rewolucji Październikowej

Dni Filmu Radzieckiego

Wśród licznych imprez organizowanych w Świdniku z okazji 55 rocznicy Rewolucji Październikowej na wyróżnienie zasługują Dni Filmu Radzieckiego organizowane w kinie „Lot” od 3 do 12 listopada. Repertuar i omówienie niektórych filmów radzieckich zamieszczamy na str. 6. (mak.)

Z pracy KZPZPR

Kooperacja

Ekzekutywa KZ obradowała na bardzo ważny temat, o którym dość często słyszy się w czasie dyskusji na różnych zebraniach i konferencjach — tym ważnym tematem jest kooperacja. Przedstawiony materiał był obszerny i w sposób wyczerpujący obrazował całe złożone zagadnienie. Ponieważ kooperacyjne perturbacje potrafią nie raz dużo krwi napisać i zdeorganizować pracę, dlatego wiele się włożyło i wkłada pracy by to zagadnienie możliwie jak najlepiej uporządkować. Przede wszystkim dąży się do przegięcia niektórych detali z zakładów kooperujących do WSK lub jej filii. Jest to szczególnie uzasadnione gdy idzie o wyroby, które pochłania duża motocyklowa. Kozyski jakie wynikają z niezależności się od kapryśnych lub niesolidnych kooperatorów są znaczne jeśli oczywiście sami znów nie zaczniemy robić podobnie jak oni. Przykład Tomaszowa jest tego drastycznym przykładem.

Zresztą problem kooperacji to nie tylko achillesowa pięta dla zakładu. Ma on szeroki zasięg i urozumowanie wymaga w skali całego kraju. Jedno jest jasne, od kooperacji się nie ucieknie, ponieważ sam zakład nie jest z wielu względów w stanie przejąć na siebie całości — nie może być

przecież samowystarczalny choćby dlatego, że musi istnieć specjalizacja, odpowiednie wykorzystanie siły roboczej itp. Jednak i w interesie naszego województwa leży by przzenieść do przemysłu terenowego to co można, zwłaszcza, że na pewno nastąpią zmiany organizacyjne w nim samym. Stwierdzono, że pion prowadzący w zakresie kooperacji musi jeszcze bardziej dbać o rytmiczne zaopatrzenie wydziałów w detale i agregaty, których sami nie wytwarzamy. Trzeba bardziej konsekwentnie rozliczać nie-solidnych, gdyż jeden zawór czy jeden tańcuch nie może tygodniami trzymać zadań całego zakładu.

(Dokończenie na str. 3)

głos

PISMO SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO WSK

ŚWIDNIKA

Odmierzony Złotą Jubileuszową Odmnaką ZZMet.

Nr 26 (329)

7 listopada 1972 r.

Cena 50 gr

Działalność kulturalno-oświatowa w środowisku młodzieży pracującej tematem obrad Plenum

ZZ ZMS

Wystąpienie sekr. KZPZPR Wiesława Parola

W dniu 17 października br. odbyło się kolejne posiedzenie Plenum Zarządu Zakładowego ZMS poświęcone zagadnieniom pracy kulturalno-oświatowej w środowisku młodzieży pracującej, w którym udział wzięli między innymi sekretarz propagandy KZ PZPR WIESŁAW PAROL, przewodniczący PMRN SZYMON ARASIMOWICZ, sekretarz KZ RYSZARD KNAK, pełnomocnik dyrektora do spraw socjalno-bytowych dr WŁADYSŁAW KUCHARSKI, kierownik ZOPP red. STANISŁAW STRELNICKI, przedstawiciel ZW ZMS STANISŁAW FLIS, przewodniczący ZP ZMS ANDRZEJ KULAS.

NIEPRZYPADKOWY był również wybór tego właśnie a nie innego tematu obrad. Rozpoczęty nie tak dawno nowy rok w działalności kulturalno-oświatowej oczekiwany przez wszystkich jako rok radykalnych zmian w działalności wszystkich placówek w naszym środowisku jak również program przygotowywany przez te placówki spełni właściwą rolę, oka-

zując się tym samym potrzebny i pomocny masowemu odbiorcy jakim jest młodzież, jeśli nastąpi pełna integracja działań. (Dokończenie na str. 4)



W imieniu Ekzekutywy KZ PZPR gratulacje i życzenia dla nauczycieli złożył sekretarz W. Parol.

Fot.: T. Sugier

Prezydium RZ i RR w Tomaszowie

Drugie wyjazdowe plenum RR i RZ w miesiącu październiku, miało miejsce tym razem w Tomaszowie. W-25 w Tomaszowie, drugi po Lubawie zakład filijny ma również swoje bolączki i problemy. Rozpatrywano je uważnie, w trosce o załatwienie spraw najważniejszych. Do tych ostatnich należał: duża fluktuacja załogi, zagrożenie dyscypliny pracy, potrzeby kadrowe, mieszkaniowe i socjalno-bytowe, zagrożenie transportu.

Dyskutowano ponadto nad takimi sprawami jak: wypadki i choroby przy pracy, duży wskaźnik braków utrudniający się nadal w zakładzie oraz nad pracą obywateli. W swoim wystąpieniu kierownik zakładu inż. KAWALCZAK, poinformował również członków prezydium o odbyciu rad o przygotowaniu zakładu pod względem fizycznym, do pracy w okresie jesienno-zimowym, jak również o pracach przygotowawczych związanych z nowym systemem wynagradzania.

Dyskusja, w której zabrali głos towarzysze: Z. MAZUR, J. SZCZEPANIAK, Z. BIALAS, W. WALCZAK, mgr B. GRABOWSKI, J. TKACZYK, B. BIAŁEK, T. ZABINSKI, R. BOGUCKI, E. JANKOWSKI i inni, prowadzona była w trosce o dalszy rozwój i potrzeby zakładu oraz załogi. Przed zakładem w Tomaszowie zadania produkcyjne w roku 1973 urosły o 30 proc. Stąd też zakład ten musi być jeszcze bardziej sprawnie zarządzany, musi osiągać jeszcze lepsze wyniki produkcyjne, ekonomiczne i socjalne. A do tego potrzebna jest nadal stabilizacja kadry kierowniczej jak również i całej załogi.

(k.)

Wnioski przedjazdowe

Na temat zwiększenia zakresu budownictwa mieszkaniowego i towarzyszącego na terenie Świdnika wpłynęło 101 wniosków. Dotyczy one budowania zarówno większej ilości mieszkań, jak i o lepszym standardzie, a także postępują budowę domków jednorodzinnych, szkół, żłobków, domu kultury, pawilonów handlowych i garaży.

W posiadaniu zakładowej komisji do spraw wniosków są dokumenty stwierdzające, że realizacja inwestycji proponowanych przez załogę trwa, bądź że są one przygotowywane do realizacji.

(Dokończenie na str. 5)

50 lat ZSRR

tu ludności. Sytuacja poszczególnych narodów nie była równoprawna a rozwój świadomości i życia społeczno-politycznego bardzo różnicowany. W części państw europejskich zachowały się nawet przetrwały ustroje patriarchalnego i feudalnego, a niektóre narodowości np. Kirgizki, Turkmeni, Buriaci pozostawali na bardzo niskim stopniu rozwoju. W regionach tych panował powszechnie analfabetyzm, chociaż liczba piśmiennych i w Rosji Centralnej nie przekraczała 32 proc., a na Ukrainie 17 proc.

Nie dopuszczano do szkół i urzędów rodzimej ludności. Prowadzono wyraźną politykę dyskryminacji i rusyfikacji. W ślady polityki caratu poszedł też Rząd Tymczasowy, chociaż pod naciskiem zrewolucjonizowanych mas ogłosił formalno-prawną równość obywateli Rosji, występował jednak przeciwko samostanowieniu narodów. Jedyny wyjątek uczynił w stosunku do Polski, której 30 marca przyznał prawo do niepodległości, po sławnej odezwie Piotrogrodzkiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, która już 27 marca 1917

(Dokończenie na str. 2)

■ PRZEGLĄD WYDARZEŃ ■ PRZEGLĄD WYDARZEŃ ■

Filmowcy z ZSRR Artyści z Zschopau

(Dokończenie ze str. 1)

Członkowie delegacji filmowców radzieckich rozdali wiele autografów oraz przekazali za pośrednictwem naszej gazety życzenia i pozdrowienia dla jej czytelników.

RÓWNIEŻ w kinie „Lot” we wcześniejszych godzinach odbywały się występy zespołów z zakładów motoryzacyjnych z Zschopau przybyłych do Świdnika z wizytą w ramach nawiązanych kontaktów przez ośrodki kultury obu miast.

Do Świdnika przybyła: orkiestra dęta licząca ponad 40 osób, zespół tańca nowoczesnego i dwoje solistów. Występy oglądało ponad 500 osób. Zespoły z



Kwiaty dla filmowców radzieckich — twórców filmu „Wyzwolenie”.

Fot.: T. Sugier

Nawiązane kontakty mają charakter trwałej wymiany zespołów artystycznych. Podkreślili to, dziękując im za występ dyrektor naczelny, mgr inż. Wł. Janik i dziękując za serdeczne przyjęcie zastępcą przewodniczącego rady zakładowej Peter Chuchel. Z delegacją przybyli też Zygryd Kuldeck, który opiekował się zespołami ze Świdnika w Zschopau oraz Inge Grünzig przedstawiciel do spraw kultury zakładu w Zschopau.

Po występie zespołów cała grupa z NRD spotkała się z młodzieżą w klubie „Iskra”.

(St.)

Orkiestra dęta z Zschopau na estradzie świdnickiej.

Fot.: T. Sugier



Zespół tańca nowoczesnego — harmonia, wdzięk i młodość.

Fot.: T. Sugier

Zschopau zaprezentowały świdnickiej publiczności wysoką klasę — wiele popularnych i pięknych melodii. Szczególnie podobali się soliści. Dowodem tego były wielokrotne bisy i gorące oklaski. Szczególnie wysokim kunsztem odznaczało się wykonanie utworów i akompaniamentu przez orkiestrę.

Godne podkreślenia jest to, że zespoły składały się wyłącznie z amatorów, pracowników zakładu z Zschopau. Bardzo podobali się zespół taneczny. Niewielki zespół liczący sześć uroczych dziewcząt, bardzo precyzyjnie wykonywał wszystkie układy taneczne, umiejętnie łącząc tradycyjną muzykę z wdziękiem. Zespoły z Zschopau występowały też w zakładach Azotowych w Puławach. Zwiedzieli oni Nałęczów, Kazimierz i Puławę, obóz zagłady na Majdanku oraz miasto Lublin. W niedzielę udali się do Warszawy, by stamtąd odjechać do Zschopau.

FRIEDEN
FREUNDSCHAFT

Solisci z Zschopau musieli wiele razy bisować.

Fot.: T. Sugier

Ворох грізес,
миліній работоро
ропога Свигніка
миліній работоро
Свигніка
за розсерпунство
один має оккупаци
Зроби, счастя, у нас Бар, мідаруна, креноро
и мисторо Неба над розово
Кави советско
Кави советско
содержит гуаха
„Освобождение”
14/1-12/1

Drogi przyjacielom, mieszkańcom robotniczego miasta Świdnika i czytelnikom gazety „Głos Świdnika” od wszystkich podziękowania za gościnność, za dobro i ciepło, którymi nas otaczano.

Życzymy Wam towarzysze dobrego zdrowia, szczęścia, osiągnięć, wiecznego pokoju i czystego nieba nad głową.

Członkowie radzieckiej delegacji filmowców, twórców filmu „Wyzwolenie”

Igor Słowniewicz
Aleksander Miagkow
Michail Noszkin

Spotkanie z posłem na Sejm PRL

Pod odbytym spotkaniem z mieszkańcami miasta Świdnika członek Rady Państwa prof. dr H. Koźniowska oraz E. Jaremek, posłowie do Sejmu PRL złożyli wizytę aktywowi kierownikom WSK. W rozmowach uczestniczył też przewodniczący PMRN w Świdniku Szymon Arasinowicz. Celem spotkania było ustalenie trybu postępowania podczas załatwiania najpilniejszych dla miasta problemów takich jak dalsza budowa mieszkań, inwestycje komunalne, rozwój sieci placówek handlowo-usługowych, budowa nowych szkół i przedszkoli, budowa domu kultury itp.

Problemy te i szereg innych są częstym tematem różnego rodzaju spotkań i zebrań. Trudno jest dziwić skoro miasto Świdnik jest stale rozrastającym się organizmem, ludzi przybywa, natomiast inwestycje komunalne i usługowe nie są realizowane w proporcjonalnym tempie.

Już dziś wiadomo, że stopniowo trzeba rozładować hotele robotnicze, w których mieszka 1860 osób w tym 400 rodzin od 5 lat zajmujących hotelowe pomieszczenia. Trudno więc pogodzić się z malejącym z roku na rok dowódnictwem mieszkaniowym. Utrzymanie ilości 300 budowanych mieszkań rocznie staje się warunkiem stopniowego rozładowywania sytuacji. Jeśli mieszkania, to koniecznym jest rozwój bazy komunalnej. Już dziś wiele mieszkań jest niedogranych, nie mówiąc o zakładzie, który pochłania duże ilości energii cieplnej. Bilans ciepła jest ujemny i temu wcześniej czy później tak musi się zaradzić. Podobnie przedstawia się sprawa wody, która na wysokie piętra nie dochodzi, zresztą i w zakładzie mu-

(Dokończenie ze str. 1)

roku przyznała narodowi polskiemu bezwarunkowe prawo do samostanowienia i niepodległości. Rząd Tymczasowy ustosunkował się negatywnie do propozycji przyznania autonomii Ukrainie i Finlandii.

Zasadniczą, radykalną tendencję w ruchach narodowo-wyzwoleńczych reprezentowały masy pracujące, które zmierzały do uwolnienia uciskanych narodów i zjednoczenia ich na zasadzie również i dobrowolności w ramach państwa socjalistycznego. Tendencji tej przewodziła partia bolszewików pod kierunkiem Lenina. Lenin poświęcił problematyce narodowościowej wiele uwagi a nawet na ziemi polskiej, w Krakowie i Poroninie napisał swe słynne tezy w kwestii narodowej: „Uwagi krytyczne w kwestii narodowej”, „O prawie narodów do samookreślenia”.

Analizując sprzeczności okresu imperializmu Lenin dowiódł, że problematyka narodowa przekształca się w międzynarodową, w światowy problem wyzwolenia krajów zależnych i kolonii spod ucisku imperialistycznego.

Lenin stwierdzał, że podstawą braterskiej współpracy mas pracujących w warunkach dyktatury proletariatu musi być ich faktyczna równość. Droga do współpracy narodów na zasadach dobrowolności w państwie wielonarodowym doprowadzi do zwycięstwa wówczas, gdy pozostawi się im prawo decydowania o swoim losie aż do oderwania się i utworzenia własnego państwa. Za Karolem

Marksem, Lenin dowodził, że nie może być wolny naród uciskający inne narody. Wszyscy trzej myśliciele Marks, Engels i Lenin opowiedzieli się za scentralizowaną republiką, uważając, iż wielkie scentralizowane państwo stanowi historyczny krok naprzód, od średniowiecznego rozbitcia do socjalistycznej jednności świata. Nie znaczy to, iż Lenin przeciwny był rozwiązaniom federacyjnym, lecz uważał ją za mniej skuteczną formę państwa dla

50 lat

zwycięstwa rewolucji socjalistycznej. Już nawet podczas narady partyjnej SDPRR(b) w Poroninie w 1913 roku w kwestii narodowej domagano się: całkowitego równouprawnienia wszystkich narodów i języków, zlikwidowania jakiegokolwiek ograniczenia praw mniejszości narodowych, szerokiej autonomii terytorialnej, zespolenia wszystkich narodowości danego państwa w jednolitych organizacjach proletariackich, politycznych i zawodowych, prawa narodów uzurpowanych przez carat do samostanowienia, aż do oderwania i utworzenia niezależnego państwa.

Z pracy KZ PZPR

Kooperacja

(Dokończenie ze str. 1)

Kolejne posiedzenie Egzekutywy KZ poświęcono analizie ideologicznych postaw członków partii POP nr 2. Materiały, które przedstawiono służyły, że mimo wielu dobrych stron działalności organizacji partyjnych oraz zbiorników i przewodów, występują jeszcze mankamenty, usunięcie których staje się obecnie sprawą bardzo ważną. Jest to bardzo trudna dziedzina w całej działalności partyjnej. Łatwo można doprowadzić do wykonania jakiegoś detalu, do wykonania materialnej rzeczy. Znacznie trudniej o przekształcanie ludzkich nawyków, charakterów i tradycji. Ideologia operuje często niewymiernymi efektami, trzeba na nie czekać latami nie zaprzestając pracy z ludźmi. Dlatego tak ważną jest rola sekretarzy, aktywni — ludzi, któ-

rzy kierują pracą partyjną. Praca jest trudna, ale dająca wiele satysfakcji. Stwierdzono, że w organizacjach partyjnych, o których była mowa za mało się na to zwraca uwagę, że niektórzy działacze za bardzo stronią od wchodzenia w zakres ideologii. Głównie chodzi o to by umiejętnie łączyć ideologię z tym co nazywamy zadaniami produkcyjnymi. Od spraw trudnych uciekać nie wolno — w wydziale jest się po to, by pełnić funkcję kierownika politycznego, który ma bacznie aby w całości i konsekwentnie realizowana była polityka partii. W czasie Egzekutywy podkreślano bardzo ważny problem. Musi być nasłonią praca OOP z młodzieżą. Dotychczas jest on traktowany nie tak jak sobie na to zasługuje. Trzeba bowiem zdawać sobie sprawę z tego, że młodzież ze temesowska to rezerwowa kadra

partii, która siąd czerpie działaczy — tu właśnie winien rodzić się pod wychowawczym wpływem OOP aktyw, który z całą odpowiedzialnością będzie przejmował cięższe na organizacjach partyjnych zadania.

Jednocześnie na przykładzie analizowanych organizacji stwierdzono, że nie zawsze działa się w imię jednolici. Powstające konflikty, również między działaczami, prowadzą do podrywania ich i nie tylko ich osobistego autorytetu. Egzekutywa zwróciła uwagę, że przecież nie tak dawno w łonie OOP wydziału obróbki plastycznej trzeba było podobne konflikty gasić, do tego ponownie dopuścić nie wolno. Dyskusja poruszyła wiele spraw, które organizacje partyjne żywnie interesują. Miało to podstawowy cel — pracę partii czynić prężną i efektywną — włączając w to wszystkich jej członków w zakładzie.

(St.)



Kwiaty od uczniów dla nauczycielki Walentyny Saraty.
Fot.: T. Sugier

Z inicjatywy TPPR

Udana wycieczka

Z inicjatywy Zarządu Zakładowego TPPR zorganizowana została w początkach października br. wycieczka do Budapesztu, Zakopane, w którym mieliśmy pierwszy nocleg powitało nas chłodem. Nie najlepsza pogoda towarzyszyła wycieczkowiczom i przez kilka następnych dni. Po przekroczeniu granicy podziwialiśmy przez kilka godzin piękno słowackich Tatr. Jeszcze bardziej urzekł nas oczywiście Budapeszt, witając o wieczornej porze neonów i światła. Panoramy barwną stolicy Węgierskiej Republiki Ludowej oglądaliśmy oczywiście z góry Gellerta. Obejrzelismy z bliska Parlament, stadion sportowy, przebywaliśmy na placu z kolumnami królów węgierskich i na wyspie Małgorzaty. Mimo zakończenia sezonu turystycznego odwiedziliśmy także Balaton. Dwukrotnie degustowaliśmy wino w starych romantycznych piwnicach, przy cygańskiej orkiestrze, a nierówny humor koleżanek: Z. Bartkiewicz i A. Herman uzupełniony śpiewem U. Góralskiej, J. Motyl, J. Bogdanowicz w asyście doskonałego humorysty K. Otachela były świetnym uzupełnieniem tej miłej atmosfery. Wspomnieć trzeba konieczność o pracy kierownika wycieczki Zb. Mroziaka, który dokładał wszelkich starań aby wszyscy byli zadowoleni z wycieczki, z której powróciliśmy zdrowo i cało. Stąd też na zakończenie gorące podziękowanie od uczestników wycieczki dla Zarządu TPPR i organizatorów.

Stanisław Jankowski



prof. dr. Haliną Koźniewską

si się wprowadzać ograniczenia, tam zwłaszcza gdzie do procesów technologicznych nie jest ona niezbędna. Problem ujęć wody urasta do poważnej rangi.

Miasto potrzebuje większego niż dotychczas szpitala, zakład przeznaczonej hotelowców, ale sprawa z miejsca nie może ruszyć. Brak mocy przerobowych, który daje znać o sobie tylko w tym przypadku. Przecież wejść do realizacji nowe szkoły. Trzeba będzie rozpocząć budowę żłobków, a w przyszłości domu kultury. Czy wobec takiej sytuacji nie byłoby słusznym utworzenie przedsiębiorstwa remontowo-budowlanego? Roboty będzie na wiele lat i dlatego taka ewentualność godna jest rozpatrzenia.

Posłowie prof. dr. H. Koźniewska i E. Jarek szeroko te problemy przedyskutowali z władzami zakładu i miasta ustalając kolejność potrzeb, by nie starać się o coś co może jeszcze rok lub dwa poczekać, zostawiając na marginesie sprawy najpilniejsze. Taką kolejność ustalono oraz podjęto formy załatwiania poszczególnych problemów. Członek Rady Państwa prof. dr. H. Koźniewska bardzo serdecznie zainteresowała się Swidnikiem oraz przyrzekała, że będzie w miarę swoich możliwości pomagać w rozwiązywaniu jego potrzeb. Oczywiście nie można powiedzieć, że wszystko to zostanie natychmiast rozstrzygnięte. Wymaga to czasu, środków oraz przemysłu. Ważnym jest, że się potrzeby miasta widzi i uznaje oraz ważnym jest ów serdeczny do Swidnika stosunek.

(St.)

Dzień Nauczyciela w ZSZ

(Dokończenie ze str. 1)

dla grona nauczycielskiego, wystąpienie dyrektora szkoły i przewodniczącego komitetu rodzicielskiego oraz okolicznościowe przemówienia zaproszonych gości.

W spotkaniu z kadrami pedagogiczną szkoły i młodzieżą wzięli udział: sekr. KZ PZPR Wiesław Parol, przew. RR mgr B. Grabowski, dyr. nacz. mgr inż. W. Janik i przedst. ZZ ZMS Elżbieta Siewiec.

Ochody tegoroczne Dnia Nauczyciela w naszym środowisku stanowią wyraz społecznego uznania tego zawodu i dają okazję do okazania wdzięczności, tym którzy uczą nasze dzieci.

(k.)



Istniejący przy ZST zespół instrumentalno-wokalny uświetnił Dzień Nauczyciela koncertem z dedykacją dla profesorskiego grona.

Fot.: T. Sugier



Dyrektor naczelny mgr inż. W. Janik wręcza dyplomy dla ofiarnych nauczycieli.

Fot.: T. Sugier

ZSRR

prawa, by w swobodnym głosowaniu... bez najmniejszego przymusu rozstrzygać kwestię formy swego bytu państwowego — to przyłączenie jest aneksją, tj. zaborem i aktem przemocy". Znamieną jest wypowiedź Lenina w dniu 1.III.1920 r. na Zjeździe pracujących kozaków: „I mówimy towarzyszom w Polsce, że wolność Polski szaujemy tak samo, jak wolność każdego innego narodu, że rosyjski robotnik i chłop, który doświadczył na sobie ucisk caratu wie dobrze czym był ten ucisk.

Wiemy, że podział Polski między kapitał niemiecki, austriacki i rosyjski był wielką zbrodnią, że zabór ten skazał naród polski na długie lata ucisku, kiedy to posługiwanie się językiem ojczystym uważano za przestępstwo, kiedy cały naród polski wychowano w jednej myśli: wyzwolić się z tego potrojnego ucisku... Nie chcemy wojny o granicę terytorialną, pragniemy bowiem przekreślić tę przekłętą przeszłość, kiedy każdego wielkorusa uważano za ciemięzcę: „Pamiętajcie towarzysze, że z polskimi chłopami i robotnikami nie jesteśmy poróżnieni, że niepodległość Polski i polską republikę ludową uznawaliśmy i uznajemy...”

Czyż nie prorocze słowa wypowiedział Lenin, czy nie spełniły się jego projekty i marzenia, czyż nie zdały one egzaminu w rzeczywistości. Jest to najwspanialsze dzieło jakie pozostawił Lenin po sobie. Pokój, wolność, równość i braterstwo — to słowa, które trafiają do przekonania każdemu z nas.

Adam Bury

Wyjazdowe posiedzenie Prezydium MRN

W centrum uwagi sprawy socjalne

W połowie października br. w Swidniku obradowało Prezydium PRN w Lublinie poszerzone o kierowników miejscowych zakładów pracy. Tematem posiedzenia były sprawy socjalno - bytowe mieszkańców Swidnika.

W przygotowanej przez Prezydium MRN informacji oraz w toku posiedzenia przedstawiono i oceniono dotychczasową realizację oraz trudności w dalszym wykonywaniu różnorodnych inwestycji nakreślonych w temacie.

Kłopoty w budowie zarówno bloków mieszkalnych, jak i inwestycji towarzyszących wynikają głównie z braku środków i wykonawców, a więc braku niebagatelnych. Wiele z konieczności inwestycji, jak choćby budowy

uczęcia wody, przedszkola, domu kultury, nie ma w planie bieżącej pięcioletki. W kierunku realizacji tych inwestycji powinny być teraz skierowane wszystkie wysiłki.

Mimo wielu kłopotów, miasto rozwija się obecnie tak dynamicznie, jak nigdy dotąd. Rosną pawilony handlowe, stadion sportowy, postępuje gazyfikacja i rozbudowa osiedli mieszkaniowych, wkrótce ruszy z miejsca budowa osiedla domów jednorodzinnych, kompleksu rekreacyjnego. Słowem, pokonując trudności, kierownictwo aparatu administracyjnego i politycznego przy udziale szerokiego aktywności społecznego stale przyczynia się do rozwoju Swidnika. chw.



Fragment sali obrad Plenum ZZ ZMS.

Fot.: T. Sugier

Działalność kulturalno-oświatowa w środowisku młodzieży pracującej tematem obrad Plenum ZZ ZMS

(Dokończenie ze str. 1)

nia na tym polu. Referat wprowadzający do dyskusji pozwolił zauważyć szereg braków powiązania działalności oraz kompleksowego, zintegrowanego programu działania placówek kulturalno-oświatowych w środowisku młodzieżowym, co również znalazło potwierdzenie w czasie plenarnej dyskusji. Organizacja młodzieżowa naszego zakładu, mająca wiele osiągnięć na tym polu w chwili obecnej też odczuwa pewnego rodzaju niedosyt właściwie realizowanej pracy kulturalnej i oświatowej. Również klub „Iskra”, spełniający w środowisku naszym rolę młodzieżowej placówki wiodącej ma poważne kłopoty z prowadzeniem masowej i różnorodnej pracy w tym zakresie. Kierownik tej placówki zabierając głos w dyskusji powiedział między innymi, że główną przyczyną tego stanu jest brak przygotowania aktywu młodzieżowego do pracy kulturalno-oświatowej w kołach, co również znajduje odbicie w pracy tych kół, jednocześnie w dużym stopniu wpływając na taki a nie inny charakter pracy klubu. Osoby zainteresowane i odpowiedzialne w zarządach kół za ten odcinek pracy winny systematycznie uczestniczyć w szkoleniach organizowanych przez zarząd zakładowy, a nabyte wiadomości bezzwłocznie wykorzystywać w swojej codziennej pracy. Tylko tak pojęte działanie zagwarantuje prawidłową pracę tej młodzieżowej placówki. Niezbyt dobrze również pracują świetlice hotelowe, pod adresem których padło wiele uwag krytycznych. Całkowitym już nieporozumieniem jest fakt tworzenia z tych placówek „omnibusów”. Dublowanie szeregu przedsięwzięć, rozpraszanie środków, których i tak nie jest zbyt dużo, czyni więcej szkody niż samego pożytku. Świetlica hotelowa to nie kino, pomieszczenie do tańców itp. tym bardziej, że pomieszczenia do tych celów przeznaczone stoją dla wszystkich otworem. Stąd też rola świetlic hotelowych winna być ograniczona przede wszystkim do miejsca wypoczynku po pracy, spotkania ze znajomymi w bardziej kameralnych niż dotychczas warunkach, do bezpośredniego oddziaływania na poziom kultury „ogólnej” mieszkańców. Nie są to na pewno żadne rewelacje ale umiejętnie nawet podpatrywanie tego co robią inni i przeniesienie tych doświadczeń na nasz teren, skróci bez wątpienia niepotrzebny okres eksperymentowania. Tworzenie klubów-kawiarni i ich właściwa, przemyślana praca to częściowe rozwiązanie problemu. Zagadnieniem tym winno więcej poświęcać się uwagi jak dotychczas. W hotelach robotniczych zamieszkuje przede wszystkim młodzież stanowiąca duży procent załogi naszego przedsiębiorstwa. Ale nie tylko w tych przypadkach jest odczuwany brak właściwie prowadzonej pracy kulturalno-oświatowej przez Zakładowy

Dom Kultury. Istnieje pilna potrzeba rozszerzenia działalności kulturalno-oświatowej, która w większym niż dotychczas stopniu winna służyć środowisku. Również istotnym jest to, że młodzież nie wykazała wszystkich swoich możliwości, stąd też jej zainteresowania pracą poszczególnych zespołów Zakładowego Domu Kultury pozwoliłoby uczynić tę placówkę bardziej prężną. Dlatego też aktyw tej placówki winien częściej niż dotychczas korzystać z bezpośrednich rozmów z młodymi ludźmi i na tej podstawie programować swoją pracę. Podkreślali to między innymi sekretarz propagandy KZ PZPR Wiesław Parol i pełnomocnik dyrektora do spraw socjalno-bytowych dr Władysław Kucharski mówiąc o znaczeniu pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży.

Towarzysz W. Parol w rzeczowej ocenie sytuacji podkreślił konieczność szukania najskuteczniejszych form pracy ideowej, jej właściwego programowania i realizowania przez wszystkie, dotąd nie najlepiej działające placówki kulturalne.

Nie wszystko jednak udało się zdyskusować na wiorowym Plenum Zarządu Zakładowego ZMS, jednak wysunięte propozycje rozwiązania szeregu problemów utrudniających pracę w naszym środowisku w tym zakresie winny być bezzwłocznie realizowane ku ogólnemu zadowoleniu głównego odbiorcy — młodzieży.

Jed.

Pozegnanie poborowych

W dniu 16 października br. w sali klubu ZMS „Iskra” odbyło się spotkanie pracowników naszego zakładu odchodzących do odbycia zasadniczej służby wojskowej z kierownictwem zakładu. W spotkaniu udział wzięli: Stanisław Warpas — I sekretarz KZ PZPR, mgr inż. Władysław Janik — dyrektor naczelny WSK, Aleksander Mitrega — przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMS oraz przedstawiciele Rady Zakładowej i Robotniczej Ryszard Knap i Bolesław Bialek. Spotkanie, będące jednocześnie kontynuacją dobrych tradycji w naszym zakładzie, zorganizowane staraniem organizacji młodzieżowej, stanowiło wyraz troski kierownictwa administracyjno-politycznego przedsiębiorstwa o młodego pracownika. Wszystkim młodym, w imieniu kierownictwa przedsiębiorstwa mgr inż. Władysław Janik wręczył dyplomy okolicznościowe, a I sekretarz KZ PZPR Stanisław Warpas, nagrody książkowe dla wyróżniających się w pracy społecznej w organizacji młodzieżowej.



Fot.: E. Urbańczyk

wany w innych dziedzinach postęp techniczny oparty na nowatorskiej myśli konstrukcyjnej i technologicznej. Jest jednocześnie produkcją wymagającą olbrzymiej precyzji i dokładności. Tym samym może zaspokoić największe marzenia i ambicje w zakresie specjalizacji zawodowej każdego pracownika.

Jednocześnie jest oczywistą sprawą, że wraz z rozwojem WSK postępować będzie rozwój

Dokąd zmierzamy?

miasta, bazy socjalno-bytowej i społeczno-kulturalnej. Dlatego więc ludzie młodzi uciekają w nieznaną od perspektywy zrealizowania swoich ambicji z zakładu i miasta, które im to umożliwia, które już znają i w którym często mieli już niezłą pozycję?

Myślę, że jest to pytanie, na które odpowiedź znaleźć powinna komisja badań społecznych KZ PZPR oraz pracownia psychologiczno-socjologiczna i im szybciej to się stanie tym lepiej nie tylko dla przedsiębiorstwa ale i dla dobra potencjalnych „uciekierów”.

Wydaje mi się, że młodzieży świadczą nie brakuje środków do stabilizacji lecz tej pozycji duchowej, jaką jest brak zainteresowania tym co człowiek czuje, co chciałby osiągnąć, jaką pójść drogą. Ta bezprzedmiotowość wychowawcza co najmniej dziwi.

Moglibyśmy już oprzeć swoją stabilizację, nie jak przed laty na przybyściach z całej Polski, ale na młodzieży urodzonej i wychowanej w Swidniku. I jeśli tak jest w praktyce, ale ta stabi-

lizacja nie odpowiada wymaganiom, chwile się, to spróbujmy ocenić nasze wychowawcze działania nie tylko z pozycji nie zawsze konsekwentnie realizowanych zakładowych programów adaptacji ale znacznie szerzej, z pozycji działania całego środowiskowego systemu wychowawczego.

Jeśli odpowiem sobie na niżej postawione pytania:

— dlaczego dzieci szkół podstawowych i średnich tak mało wiedzą o WSK?

— dlaczego w zespołach dziecięcych ZDK tradycyjnie już wychowuje się „artystów” a nie np. młodych konstruktorów?

— dlaczego znakomita większość najzdolniejszych absolwentów Liceum Ogólnokształcącego, po studiach nie wraca do Swidnika?

— dlaczego KTIR nie prowadzi sekcji młodzieżowej ani żadnej pracy w średnich szkołach zawodowych?

— dlaczego w świetlicach hotelowych nie organizuje się zajęć oświatowych z dziedziny techniki lotniczej, nie pomaga się młodym w rozwiązywaniu ich zawodowych i socjalnych kłopotów?

— dlaczego nie organizuje się we wszystkich szkołach spotkań z produkcyjnymi pracownikami i specjalistami lotniczymi WSK?

— dlaczego na lekcjach wychowawczych nie rozwija się dziecięcych marzeń o lotnictwie?

— dlaczego tak mało mówi się wszędzie o patriotyzmie lokalnym, o perspektywach WSK i Swidnika?

— dlaczego ani SIMP ani inne organizacje techniczne nie mają z odpowiednim rozmachem realizowanego, programu pracy z młodymi specjalistami?

— dlaczego nie honorujemy rodziców, których dzieci są dobrymi pracownikami WSK?

Właśnie, jeśli odpowiem sobie na te pytania i podobne, wówczas znajdziemy odpowiedź na zagadkę ucieczki młodych w nieznaną, do wielkiej życiowej szansy, do spełnienia ambicji i marzeń — do tego wszystkiego, co mogliby osiągnąć w środowisku, które powinni uważać za swoje.

Marian Kos

głos 
MŁODYCH

Wnętrze autokaru po wycieczce.

Fot.: T. Głowacz



Kultura zobowiązuje

MAŁEM na temat swidnickiej kultury głosić nie zabierać, tyłu się już na ten temat wypowiedział, tyle wylało słów i wylało łez, że można się w tym morzu utyskiwać utopić. Jednak nie sposób milczeć gdy spotyka się elementarne braki, które świadczą o zapomnieniu, że kultura to nie tylko ta, którą pisze się przez wielkie K, ale również pozornie drobne i dla kożasza mało znaczące fakty i zjawiska spotykane codziennie i na każdym kroku.

Co mnie skłoniło do napisania na ten temat? Zadał mi sobie trochę trudu i popatrzyliśmy na wracające z wycieczek autobusy w czasie, gdy zdenerwowani kierowcy nie zdążyli uprzątnąć powycieczkowych pamiętek. Otóż to co zastawaliśmy we wnętrzu autokarów powodowało po prostu zdziwienie, skromnie mówiąc, że można do tego stopnia zapaszkować wnętrze i że nikomu do głowy nie przyszło by, w imię dobrej opinii, nie zatrzymać się gdzieś na ustroju i nie sprzątnąć choćby z grubsza. Zapomniano o elementarnych zasadach kultury. Przecież pozostawione wnętrza świadczą o kimś kto go zajmował. Podobnie jak we własnym mieszkaniu, panią domu poznaje się po kuchni, a pana po cholewaku. Czy brudne cholewy mają być regułą? Czy nikomu nie da się wytłumażyć, że one właśnie świadczą o kulturze człowieka? Przyszanujmy, że takiego nieporządku i niechlujstwa jaki zastaliśmy w autokarze, który wrócił z organizowanej przez wydział 320 wycieczki do Trójmiasta, dawno nie oglądałem. Stosy papie-

Wieczornica zbawidowców

Ponad 100 byłych uczestników II wojny światowej oraz członków ich rodzin uczestniczyło w uroczystej wieczornicy zorganizowanej przez terenowe koło ZBoWiD w Swidniku dla uczczenia 29 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. Okolicznościowy program w czasie wieczornicy przedstawiła młodzież ze szkoły nr 2 w Swidniku pod kierownictwem R. Wojtki, partyzanckie i żołnierskie piosenki śpiewał chór Arton, a do tańca przygrywał zespół ZMS z klubu „Iskra”.

Dużą pomoc przy organizowaniu wieczornicy okazali: K. GORODNIK, J. SWIERZ i J. WARPAS z domu kultury, za co serdeczne podziękowanie składa zarząd ZBoWiD-u.

(M. K.)



Budowa pawilonu handlowego dla pracowników zakładu. Fot.: T. Sugier

UBIEGŁEGO roku uczestniczyliśmy w naradzie, która odbywała się u dyrektora naczelnego, a całość poruszonych problemów dotyczyła rozwoju bazy socjalnej. Zapadło w tym czasie wiele decyzji i ustaleń — zgłoszono wiele wniosków, które wymagały szybkiego załatwienia. Ustalono zatem odpowiedzialnych, terminy i środki — to w zasadzie powinno wystarczyć do uruchomienia wszystkich sprężyn, by zawsze na czas sezonu cała baza rekreacyjno-wypoczynkowa była zdolna do przyjęcia pracowników WSK.

Po prawie roku czasu, a więc po sezonie, znowu w gabinecie dyrektora naczelnego zebrano się grono osób odpowiedzialnych za ten odcinek pracy. Postanowiono dokonać rozliczenia realizacji poprzednio podjętych decyzji i ustaleń.

Trzeba podkreślić, że dokonano znowu poważnego kroku do przodu, przede wszystkim w organizowaniu sieci punktów zbiorowego żywienia wewnątrz zakładu. Dotychczas uruchomiono 11 barokiosków, a więc to co było planowane na trzy lata

zapłacić kuchni. Zapadła decyzja by pomieszczenie to wygospodarować w ramach już istniejących. Całość modernizacji ośrodka w Dąrlówku ma być zakończona w 1974 roku.

Najbardziej kontrowersyjną stała się sprawa ośrodka w Krecpu. Oczywiście załatwiono stałego administratora, którym według wszelkich pism i zobowiązań będzie PKKFIT. Jednak wiele jest jeszcze do zrobienia przy samym basenie i to musi się wziąć pod uwagę, jeśli nie chce się dopuścić do zmarnowania społecznego wkładu pracy. Dlatego też na tym punkcie trzeba skoncentrować szczególną uwagę. Musi powstać koncepcja co i jak będzie za szereg lat.

Podobnie wyjaśnienia wymaga status ośrodka nad Jeziorem Łukcie. Dopiero wtedy można będzie dalej finansować jego potrzeby, gdy będzie wiadomo, że nie każe się go likwidować na dwa lata. Partycypacja w budowie ośrodka nad Jeziorem Piaseczno jest sprawą jasną i większość wyjaśnień nie wymaga. Jedynie tak może, że po wybudowaniu obiektu można w nim będzie przebywać i w zimie.

Tworzyć warunki wypoczynku i rekreacji

stało się faktem jednego roku. Oczywiście trzeba wyjaśnić, że są to punkty żywienia o znacznie rozszerzonym zakresie aniżeli kiosk, z którymi dotychczas było tyle kłopotów. Do bardzo potrzebnych należą jednak bary szybkiej obsługi, w których można zjeść gorące dania, nie potrzebując gotować obiadu w domu. Takich barów otwarto już dwa, trzeci będzie otwarty w niedługim czasie. Jest to również znaczne wyprzedzenie programu i za to należy się słowa uznania całej służbie socjalnej, zwłaszcza głównemu mechanikowi i energetykowi zakładu.

Niezależnie od tego czynione są intensywne starania o poprawę bazy handlowej w mieście, a jednym z dowodów tego jest pawilon przed zakładem, o którym już informowaliśmy. Optimistycznym jest fakt, że mury pawilonu rosną i w grudniu obiekt będzie oddany w stanie surowym — to pozwala sądzić, że otwarcie nastąpi 1 Maja.

Podczas spotkania omówiono szereg innych problemów, a mianowicie: tego roku oddano do użytku dom wypoczynkowy w Polańczyku. Sam obiekt już służy, ale wiele pracy wymaga uporządkowania terenu, a zwłaszcza nabrzeży zalewu. To musi być rozwiązane jednak wspólnie z innymi partycypantami całego kompleksu wypoczynkowego. W Dąrlówku ośrodek wymaga jeszcze uzupełnień i rozwiązań. Brak jest pomieszczeń stanowiących

Niestety trzeba odejść od utrzymywania domu w Krynicy mimo, że tak bardzo kiedys o to zabiegano. Okazało się, że trudno jest znaleźć chętnych na wyjazd do tej leśniczki miejscowości poza letnimi miesiącami. Wiele natomiast pracowników cierpi na schorzenia serca i dróg oddechowych, a tego przecież nie leczy sanatorium krynickie. W tym przypadku koniecznym jest uzyskanie miejsc w Ciechocinku i Kołobrzegu. W pierwszej miejscowości załatwiono sprawę pomyślnie w drugiej również mamy 20 miejsc w domu uzdrowskim w Zdrońcu.

Wkrótce ruszą roboty przy przystosowaniu budynku szkoły w Zahoczewie w Bieszczadach, w którym organizować się będzie kolonia letnie i obozy w czasie ferii zimowych.

Wracając do najbliższego terenu — zakładu i miasta, trzeba podkreślić, że wiele jest do zrobienia przy obiektach sportowych, hotelach i przy porządkowaniu terenu koło ZST. Nie robione systematycznie remonty spowodowały, że szereg drogiej i potrzebnych budynków ulega zniszczeniu. Dowodem tego jest kryta pływalnia. Również hotel wymaga kapitalnego remontu. Jakoś te problemy uciekają z pola widzenia ludzi, za nie odpowiedzialnych, a przecież nikt ich z tego nie rozgrzeszy.

(St.)

rów, galezi, liści, niedopalków i tytoniowego popiołu zawałyły podłogę i wszystkie dostępne miejsca, które mogły służyć za popielniczki. Wśród tego tłuku się porzucone po „Starowinie” butelki i resztki zakąsk. Jako, że „Polak nie je, lecz zakąska”. Charakterystyczne było powietrze, od którego po jednym mocniejszym wdechu można było paść lub dostać zawrotu głowy. Można by sądzić, że tym wozem wożono wszystko tylko nie ludzi. Niestety, prawda jest zbyt przykra by można sądzić inaczej. Dziwnie też dlaczego kierownik wycieczki Władysław Ciozda nie zareagował na taki stan i nie spowodował uprzątnięcia wozu.

Zdarzało mi się obserwować różne wycieczki. Nie raz trzeba było interweniować, zatrzymać autokar „na papierosa”. Trzeba było opornych upominać, ale jakoś się radziło. Zdarzyło się nie raz, że wracając z drogi chwycono za szcetkę lub trochę galezi i wymieciono podłogę możliwie do czysta, nawet jeśli wydawała się minimalnie zaśmiecona. Niestety, głosy kierowców i wielu ludzi świadczą, że takie pomysły rzadko wpadają do głowy. Co się martwić o autokar „nie mój — niech sobie kierowca sprząta, a zakład niech reperuje”. Nikt za to z własnej kieszeni nie płaci. A gdyby tak później doliczono do kosztów sprzątanie, gdyby tak poobciążano uczestników za zdemastowanie wnętrza? Jeśli nie można słowem, to można uderzeniem po kieszeni. Można też zawiesić wycieczkowiczów w prawach organizowania wypadów raz

lub kilka razy z rzędu. Takie środki przemawiają znacznie skuteczniej niż cierpliwe tłumaczenie, ale czy aż do nich trzeba się najęściej uciekać?

Błąd tkwi zgola na innym podłożu. Zbyt zachłystujemy się jednym lub kilkoma sukcesami amatorskich zespołów (nie kwestionuję potrzeby ich istnienia), zbyt siedzimy w liczeniu cyfr, sporządzaniu statystyk itp. Zapisany papier jest rzeczą martwą i jako taki nie może być instrumentem tworzenia tradycji i nawyków. Trzeba przeanalizować stan kultury w środowisku, jak to mocno podkreślano podczas plenum ZZ ZMS aby wreszcie poznać gdzie leżą przyczyny małej skuteczności, dotychczas podawanych form i co interesuje poszczególne kręgi środowiska — co poprostu można i powinno się zaszerwować z tej do przędzy.

Program działalności kulturalnej musi zatem obejmować kierunki uwzględniające charakter środowiska, które jest bardzo specyficzne ze względu na warunki powstawania i wykształcenia się zupełnie nowych tradycji. Ostatnio zaczęło się coś dziać. Lepiej teraz niż wcale. Oby tylko przy tej okazji nie zagubiono niszczonych urządzeń sanitarnych w zakładzie i hotelach, zaśmieconych autokarów, zachowania się w publicznych miejscach itp. Do tych rzeczy trzeba celnie strzelać, ponieważ w innym przypadku wcześniej czy później za wielkich sukcesów wyjrzy twarz grającego na nosie prześmiewcy.

(St.)

Przykład rzetelnej pracy

Łatwa wprowadzić, bo nie wymagająca kwalifikacji, ale niewdzięczna i brudna jest praca sprzączka ulic, człowieka utrzymującego porządek na codzienny publiczny użytek. A robimy z niej użytek i to jaki — szybko i dokładnie zaśmiecając.

Podczas, kiedy jeszcze wylegujemy się w łóżkach czyjes skrzętne ręce zbierają rozrzucone papierozy, machają zamasyżowane miotły, dźwigają wiadro pełne śmieci. Kiedy wreszcie wyruszamy do sklepów po mleko i ranne pieczywo — jest już czysto, a sprzączka nie widać, dyskretnie znikając jak niewidzialny duch.

Ku wieczorowi, ulice znowu zaśmiecone, tu koń zostawili ślady, tam ślady po zniesionym do piwnicy węgla, nawozu liści, pełno, pełno papierków, zapalek, „petów” i rankiem co dnia czynność trzeba powtórzyć od nowa.

Znowu jawia się „duch”, po to byśmy podziwiali, że to nasze spółdzielcze osiedle jest takie czyste. Przykładem i wzorem rzetelności w wykonywaniu powierzonych pracy jest p. MARIAN SZAMBELAN od czterech lat zatrudniony w Świdnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w charakterze sprzączacza-robotnika.

Rejonem jego codziennego sprzątnięcia jest odcinek ulicy Racławickiej w obrębie centralnego skweru z kłombem i budynków 37, 39, 41 (blok 15, 16, 17). Ponieważ wstaje dość wcześnie często ob-

serwują przez okno pracę tego człowieka. Wykonuje ją starannie, sumiennie, z niebywałą cierpliwością zginając kark na każdy zauważony nawet najmniejszy papierozy. Nie ukończył nawet szkoły podstawowej, nie pozwoliła okupacja i wojna, a także zły stan zdrowia, z powodu którego nie odbywał też służby wojskowej. Ma lat 45, ale na jego twarzy wypisane są ślady trudów jakie w życiu przemiłował, a które dołożyły mu o jakieś 10 lat. Jest posiadaczem spółdzielczego mieszkania i pędzi żywot samotnie. Czasem zagląda do niego matka — starszuszka kocująca między jego domem w Swidniku, a domem córki w powiecie chełmskim. Dawniej M. SZAMBELAN pracował u MHD jako nocny strażnik mienia MHD i nawet swego czasu przyczynił się do ujęcia sprawców włamania do sklepu, ale kiedy etaty strażników zdjęto — przeszedł do Spółdzielni Mieszkaniowej. Sądząc z poczynionych całkiem obiektywnych obserwacji i jakości pracy tego człowieka, myślę, że wybór p. SZAMBELANA na pracownika spółdzielni padł trafnie. I takim ludziom w uznaniu za rzetelną pracę należą się nie tylko słowa pochwały i uznania, ale również wyróżnienia materialne, bo w pełni na nie zasługują, zaś ludziom nie szanującym prac nisko płatnych, ciężkich i brudnych — słowa nagany za brak humanitaryzmu. Hawo

Wnioski przedzjazdowe

(Dokończenie ze str. 1)

Ponadto mieszkańcy Swidnika mogą sami zaobserwować budowę kalu pawilonów handlowych, zaudowodnić nowej sekcji spółdzielczego osiedla mieszkaniowego przy ul. Mickiewicza i Racławickiej, budowę stadionu sportowego. Pisaliśmy już o przygotowywaniu budowy kompleksu rekreacyjnego w miejscu barokowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium WRN w Lublinie informuje, że zgodnie z obowiązującymi przepisami osoby przystępujące do budowy domków jednorodzinnych mogą otrzymać kredyt bankowy przy posiadaniu wkładu własnego już w wysokości 20 proc. kosztów budowy. Dotychczas należało posiadać wkład w wysokości 30 proc. Ponadto została zwiększona wysokość przyznanego kredytu do 60 proc. normatywnych kosztów budowy, a dla nauczycieli i pracowników służby zdrowia zamieszkałych na terenie gromad do 80 proc. kosztów budowy.

Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego wyjaśnia, że postulaty dotyczące poprawy rozwiązań projektowych są związane do prowadzonych obecnie ogólnych prac nad zmianą dotychczas obowiązujących normatywów.

Wnioskowe zmiany idą w kierunku zarówno zwiększenia ogólnej powierzchni użytkowej budowanych mieszkań, jak i poprawy ich układów funkcjonalnych i wartości użytkowej. Niezależnie od tego, w

wyniku dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”, wkrótce będziemy mogli bliżej poinformować o budowie środowiskowego domu kultury. A teraz zajrzymy do dokumentów.

Wynik dokonanych poprzednio opracowań, zostały już zrealizowane w niektórych osiedlach spółdzielczych budynki z mieszkaniami o powierzchniach i układach wewnętrznych, wykraczających poza obowiązujące dotychczas normatywy projektowania. Prowadzone są obecnie prace nad ustaleniem długofalowego — do roku 1985 — programu rozwiązania problemu mieszkaniowego osiedla „C”,

Meczna rewolucja

KILKANAŚCIE lat temu polskie sklepy, w których nieodmiennie królowały lady, nierzadko na wysoki polysk, zaczęto zamieniać na samoobsługowe magazyny. Było przy tym kłopotów co niemiara. Nietłato jest przełamać wieloletnią tradycję. Niebawem jednak zarówno sprzedawcy, jak i klienci przekonali się do nowej organizacji sklepów. Mimo drobnych kłopotów wszyscy są teraz przekonani co do jednego: sklepy samoobsługowe mieszczą więcej klientów, sprzedają więcej niż do tyłu, lepiej wykorzystana jest powierzchnia handlowa, słowem, SAM-y są dużym krokiem na drodze do usprawniania handlu.

Handel — będący częścią naszej narodowej gospodarki, ciągle kroczy do przodu. Kolejnym tego dowodem jest coraz szersze wprowadzenie kontenerów. W Świdniku przykładem są opakowania na mleko i śmietanę. Przywożone z Lublina w pojemnikach, oba produkty sprzedawane są w butelkach. Tak, jak tego życzyli sobie klienci, chcąc zabezpie-

czyć mleko i śmietanę przed domniemanym dolewaniem wody i dosypywaniem maki. Teraz, kiedy postulat został spełniony, ludzie są znowu niezadowoleni. Nadal przychodzą do sklepów z bankami i słoikami, choć typowa butelka kosztuje dwa złote. Nadal przelewają mleko do swoich naczyń, choć intencją handlu jest wymiana naczyń — żeby sprzedaż odbywała się higienicznie i szybko, bo przecież mleko kupują ludzie przed pościem do pracy.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Lublinie — dostawca mleka do Lublina uruchomiła właśnie trzecią linię rozlewania. Wzrosły możliwości spółdzielni, Świdnik będzie wdrażał mleko wyłącznie w butelkach. Świat idzie naprzód. Trudno się dziwić, że Lublin i Świdnik nie chce zostawać w tyle. Oby tylko do butelek ludzkie przekonał się szybko, jak do koszyków w SAM-ach.

A. Chwałczyk

Biblioteka Młodych Poetów

„Biblioteka Poetów” jest serią prezentującą wiersze najwybitniejszych poetów polskich i obcych, zarówno klasycznych, jak i współczesnych. Seria ta wydawana jest przez Klub Poetycki: Związku Młodzieży Wileńskiej, Redakcji „Nowej Wsi” i Ludowej Spółdzielni Wydawniczej, a rozprowadzana jest przez Powszechną Księgarnię Wyszkiwską. „Biblioteka Poetów” patronuje Komitet Redakcyjny, którego przewodniczącym jest prof. Jan Zygmunt Jakubowski. Przenumeratory „Biblioteki” otrzymują co miesiąc tom poezji jednego autora, opatrzone portretem poety na plastikowej okładce. Pozostałe tomiiki oprócz utworów wybranych zawierają także obszernie ujęte pisane przez samych poetów — autorów tomów, bądź przez wybitnych znawców poezji. Książki te są zastrzeżone jest również w notę biograficzną, mówiącą o życiu i twórczości poetów.

„Biblioteka Poetów” rozprowadzana jest wyłącznie drogą przenumeracji. Można ją zamawiać kompletami lub rocznymi lub rocznymi. Komplet przenumeracji rocznej wynosi 120 zł. Przenumeratę przyjmuje Powszechna Księgarnia Wyszkiwską, Warszawa, ul. Nowowiejska 4. Konto PKK — W-wa nr 153-6-900021. Zamówienia na drugie półroczce lub na rok 1972 należy przelać do końca 1972 r.

W I półroczu 1972 roku w serii tej ukaza się wiersze następujących poetów:

GEORGE A. G. BYRONA (1788-1824) — światowy sławny poeta angielskiego okresu romantyzmu. Wywarł on olbrzymi wpływ na dzieła nastawionych do literatury poetów polskich — Mickiewicza, Słowackiego, Małczyńskiego.

MARIANA KUBICKIEGO (1906-1972) — poety człopskiego pochodzenia. Jego bogata twórczość potwierdza wielkość psychologiczną z tym środowiskiem. ANTONIO GONZALEZ (1898-1952) — poety, prozaiści, autor sztuk scenicznych, felietonistów, jednego z założycieli grupy poetyckiej „Skamander”.

ZARASŁA SZEWCHENKI (1814-1861) — twórca narodowej literatury ukraińskiej, którego dorobek poetycki jest nierozdzielnie związany z twórczością ludową. Ten szermierz walki

o wyzwolenie społeczne i narodowe zyskał sobie miano wieszczki narodowej Ukrainy.

FRANCISZKA VILLONA (1431 — ok. 1463) — francuskiego poety, wieszcz, obywatela, fantasty, autora dzieła poetyckiego pt. „Wielki testament”. Dzieło to przyniosło mu niesamowitą sławę pierwszego francuskiego poety nowożytnego.

JERZEGO ŻAGÓRSKIEGO (ur. 1907) — członka działającego w okresie międzywojennym wileńskiej grupy poetyckiej „Zagary”.

W II półroczu 1972 roku w „Bibliotece Poetów” wydane będą wiersze: MALGORZATY HILLAR (ur. 1930) — poetki należącej do pisarzy pokolenia powojennego. Prostość motywów lirycznych, oszczędność wyrazu i humanistyczna wymowa jej wierszy przyniosły poetce dużą popularność.

PEJO JAWOROWA (1877-1914) — poety bułgarskiego, gorącego bojownika o wyzwolenie społeczne i narodowe. Autorka pieśni w duchu ludowym oraz lirycznych, w których dominuje konwencja poetycka typowa dla symbolizmu francuskiego.

FRANCISZKA KARPIŃSKIEGO (1914-1952) — czołowego lirika epoki stanisławowskiej, zwanego przez jego współczesnych „poetą serca”. Tytuł ten przyniosły mu jego subtelne i liryczne miłosne.

MARI KONOPNICKIEJ (1842-1910) — która postawiła pod wpływem ideowych wielkich romantyków, a równocześnie przejęła wiele hasła pozytywistycznego.

WŁADYSŁAWA SEBILY (1902-1941) — członka grupy literackiej „Kwadrata” (działającej w Warszawie w latach międzywojennych), autorka lirycznych refleksyjno-filozoficznych, dotykających problematyki społecznej.

JULIUSZA SŁOWACKIEGO (1809-1849) — wielkiego romantyka.

W roku 1973 ukaza się tomiiki wierszy następujących: Zdzisława Herberta, Stanisława Jerzego Leśmiana, Władysława Syrokomli, Szymona Szymonowicza, Jana Lechonia, Adama Ważyka, Anny Świrskiej, Zdzisława Herberta, Stanisława Jerzego Leśmiana, Michała Anioła, Franciszka Halasa, Saffony, Vasco Papi.

Przenumeratę na rok 1973 należy opłacić do końca 1972 roku.

W Świdniku powstał Automobilklub

W Świdniku, gdzie zarejestrowanych jest około 450 prywatnych samochodów osobowych powołano oddział lubelskiego Automobilklubu. Przewodniczącym zarządu został ZENON KOTLIŃSKI. W skład zarządu weszli: STANISŁAW BEDNARSKI, TADEUSZ WOJCIECHOWSKI, ALICJA CHWAŁCZYK, WACŁAW TUCHTIEJ, JOZEF JĘDRZEJEWSKI, i PIOTR PILCH. Honorowym prezesem zarządu wybrano dyrektora WSK WŁADYSŁAWA JANIKĄ.

Automobilklub mający na celu propagowanie i organizowanie sportu samochodowego, turystyki, szkoleń kierowców, służby drogowej ORMO oraz podnoszenie bezpieczeństwa ruchu drogowego i kultury jazdy — zapewnia swoim członkom wiele bezpłatnych i ulgowych świadczeń. Świadczenia bezpłatne:

1. Świadczenie usług Pomocy Drogowej Polskiego Związku Motorowego w drodze, z wyłączeniem kosztu materiałów i części zużytych na naprawę pojazdu, w promieniu 25 km od bazy Pomocy Drogowej i w rozmiarach nie przekraczających 1 godziny pracy.

2. Holowanie pojazdu uszkodzonego w drodze na odcinku nie dłuższym niż 25 km.

3. Ściąganie z zagranicy do kraju pojazdu uszkodzonego w czasie turystycznego wyjazdu z granic — jeden raz w roku, pod warunkiem, że zainteresowany poza legitymacją członkowską, legitymuje się listem kredytowym na ten wyjazd zakupionym w Polskim Związku Motorowym (Biura Turystyki PZM).

„TRZEJ ŚWIADKOWIE” Barwny dramat historyczny prod. czechosłowackiej. Rok 1848. Trzej młodzi słowacy są mimowolnymi świadkami zamordowania przez węgierskich huzarów kilku uczestników zjazdu państwowego w Zagrzebiu. Sceną przez huzarów, świadkami znajdują schronienie w przydrożnym zajazdzie. Reżyseria: Palo Blelik. (Sul.)

Repertuar

- 3.11. Stopień ryzyka, radz., 1. 16 — 16.00, 18.15
- 4.11. Stopień ryzyka, radz., 1. 16 — 16.00, 18.15
- 5.11. Poranek — 12.00
- Uwaga czarna kot, radz., 1. 11 — 16.00, 18.15
- 6.11. Nad jeziorem, radz., 1. 14 — 17.00
- 7.11. W. I. Lenin, radz., 1. 12 — 16.00
- Poemat pedagogiczny, radz., 1. 11 — 16.00, 18.15, 20.30
- 8.11. Ostatnia gra Karima, radz., 1. 16 — 16.00, 18.15, 20.30
- 9.11. Trzy topole, radz., 1. 14 — 16.00, 18.15, 20.30
- 10.11. Kronika nurkującego bombowca, radz., 1. 11 — 16.00, 18.15
- 11.11. 12 krzesel, radz., 1. 11 — 17.00, 19.30

Brydżyści mistrzami okręgu

Zakończone zostały rozgrywki o drużynowe mistrzostwo okręgu w brydżu sportowym. W ostatniej rundzie doszło do bezpośredniego spotkania pomiędzy Motorem a Ikar (Świdnik). Po dramatycznej grze zwycięsko z tego decydującego pojedynku wyszedł Ikar zwyciężając 18:2 i zdobywając tym samym tytuł mistrza okręgu. Drużyna Świdnickiego Ikara grała w składzie: mgr J. Budziński, St. Blicharz, St. Włodarczyk, St. Nadworski, A. Mazurek, Wl. Bachenek, R. Sierón.

1:3 i 3:0 z Bułgarami

W połowie października rozegrano w Świdnickiej hali sportowej dwa ciekawe mecze w piłce siatkowej mężczyzn. Przeciwnikiem Avii była ciekawa drużyna Marica z Pazardżiku. W pierwszym spotkaniu wygrali siatkarze „Maricy” 3:1 a w drugim ulegli Avii 0:3.

Była to na pewno przyjemna niespodzianka. Przed siatkarzami finał Pucharu CRZZ i rozgrywek w II lidze. Będzie znowu na co popracować. (M. K.)

Drugie zwycięstwo bokserów Avii

Projekt utworzenia nowej ekstraklasy pięściarskiej, w której walczyłyby tylko 8 najlepszych zespołów w kraju mocno dopinguje naszych bokserów. Aby znaleźć się wśród najlepszych, trzeba wywalczyć w obecnym cyklu turniejowym co najmniej 2 miejsce w tabeli.

Po zwycięstwie nad Zawiszą, pięściarze Avii mają już na tarczy łódzkiej Gwardii, z którą wygrali 25:15 (15:5). Spotkanie stało na dobrym poziomie i dostarczyło kibicom wiele emocji. Najciekawszy pojedynek stoczył T. Kruk (Gwardia) z P. Grudzińskim. Zwyciężył w pięknym stylu bokser Świdnicki; wysoki umiejętności zademonstrował M. Wólkiewicz, J. Radziejewicz i J. Wiater, który zwyciężył o 20 kg cięższego od siebie przeciwnika.

W sumie wiele zadowolenia i konsekwentnie realizowany plan zdobycia tytułu punktów, które pozwoliłyby na awans drużyny ze Świdnika do ekstraklasy. (K.)

Sezon rajdowy zakończony

W Sochaczewie zakończyli rajdowcy Avii w I połowie października br. bogaty i udany sezon motorowy 1972. Do tytułów drużynowego mistrza Polski w rajdach szybkościowych i obserwowanych dołączył tytuł drużynowego Mistrza strefy wschodniej oraz tytuły mistrzów indywidualnych. W klasie 125 cm mistrzem został Andrzej Bakowski przed Janem Bucioem. W klasie 175 cm mistrzostwo zdobył Eugeniusz Reehul, a w klasie powyżej 175 cm mistrzem został Wiesław Doroba. Puchar Sochaczewa po raz drugi zdobył Jan Remigiusz Szczerbakiewicz. (W. D.)

GŁOS ŚWIDNIKA
Organ Samorządu Robotniczego
WSK — Świdnik

Redaguje zespół w składzie:

STANISŁAW STRELIK
red. nac. — przew. kolegium
WŁODZIMIERZ LORENC
z-ca przew. kolegium
MARIAN KOS

sekr. redakcji i red. techniczny
Alicja Chwałczyk, Mieczysław Kruk, Andrzej Bogusz, Witold Czerniak, Jerzy Drumelski, Zdzisław Mazur, Henryk Kamiński
Adres redakcji: WSK — Świdnik
k. Lublina, tel. 12061, wewn. 240.
Druk. przykładał. WSK-Świdnik
WSK — z. 1305 dn. 27.10.72 1500 B-8

Listopad w kinie pod znakiem Dni Filmu Radzieckiego

W przeglądzie filmów radzieckich z okazji 55 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i 50 rocznicy powstania ZSRR obejrzymy między innymi takie filmy:

„NAD JEZIOREM” część I „OJCIEC”, część II „CORKA” Szerokoekranowy dramat w reżyserii znakomitego Siergieja Gerasimowa, opowiada o zwycięstwie przez ścieki i dokonywanym przez to spustoszeniu na niewielkim obszarze wód jeziora Bajkał. Na tej kanwie, zobrazowanie postaw moralnych i konfliktów osobistych kilku ludzi. Główne role odgrywają: Oleg Zadow i Natalia Biełochowska.

„OSTATNIA GRA KARIMA” Szerokoekranowy film kryminalny w reżyserii Zagid Sabitowa. Równoległe prowadzone śledztwo dwu przestępstw, pozornie nie mających ze sobą nic wspólnego. Śledztwo ujawnia jednak między innymi niezwykłe powiązania: chuligański napad na kłosek prowadzi milicję na ślad poszukiwanego od lat bandyty. W rolach głównych: Baba Annanow i Galina Jaskina.

„12 KRZESIEŁ” Arcził Gomiszwili i Natalia Krackowskaja w barwnym komedii reżyserii Leonida Gajdaja. Przygodny hochsztapler, który poszukuje skarbu ukrytego w nodze od krzesła. Przedstawienie w satyrycznym świetle galerii postaci z lat NEP-u.

„ZANDARA Z GÓR” Dramat prod. bułgarskiej w reżyserii: Grizy Ostrowskiego. Walka z faszystami i pierwsze dni wolności w Bułgarii. Mała wieśka góralska terrorizowana przez ukrywającego

się w górach sierżanta policji, który mimo zmian ustrojowych w kraju jest postrachem okolicznej ludności. W rolach głównych: Juri Jakowlew i Joranka Kuzmanowa.

„SMIECH IPU” Barwny dramat okupacyjny prod. rumuńskiej w reżyserii: Sergin Nicolae. Akcja rozgrywa się w małej wiosce pod koniec II wojny światowej. Miejscowi mieszkańcy namawiają samotnego chłopca Ipu aby wziął na siebie winę za zabójstwo niemieckiego żołnierza. W rolach głównych: Amza Pellea i Joana Bulca.

„BOLESŁAW SMALY” Barwny dramat historyczny prod. polskiej w reżyserii: Witolda Lesiewicza. Film dotyczy roku 1973, osi dramatycznej filmu jest konflikt między królem a biskupem Stanisławem Szczepanowskim, którego tragiczny epilog był końcem panowania ambitego Bolesława. W rolach głównych: Ignacy Gogolewski i Jerzy Kasiński.

„PREMIANA” Maurice Ronet i Sylva Koscina w barwnym dramacie prod. francusko-włoskiej. Adaptacja awangardowej powieści Michela Butora. Rozgrywa się trzydziestoparoletniemu mężczyźnie, który nie potrafi dokonać wyboru między żoną a kochanką. Reżyseria: Michel Worms.

„KSIĘŻNICA CZARDASZA” Barwna adaptacja popularnej na całym świecie operetki Emerica Kaimana prod. węgiersko-zachodniemieckiej w reżyserii Mikłosa Szinetara. Rolę tytułową odgrywa nie mniej popularna i znana telewizyjnie całego świata, włoska aktorka i śpiewaczka — Anna Moffe.